

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halery.

W kronologii za wiersz peti. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i wiadomości po 1 Kor. za wiersz. W ogłoszeniach za wyraz 6 h. W ogłoszeniach 60 halery. Wyrazy grubszymi pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Wtorek, 26 listopada.

Imiona: Rzym. - kat. Dziś: Konrada B. — Jutro: Waleryana i Wirgiliusza. — Gr.-kat. Dziś: 13. Joanna Złot. — Jutro: 14 Fylypa Ap. — Słowiańskie: Dziś: Lechosława. — Jutro: Tomira.

Wschód słońca 7:29, zachód 4:05.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do Kołomyi 2:25; do Stryja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełżca 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Husiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic 7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, do Janowa 9:10, 3:35.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:39 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Bibliotek otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nauto we wtorek i piątek od 3—5, w niedziel. —1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich. (Teatralna 18) zwiedzać można tylko w dni powsz. w godz. przedp. za zgłosz. — Bibl. Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty, i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polk. 10—1. i od 4—8 w, w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczenki (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel. i św. uszkoch). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy żydowskiej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczór. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedzielę i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Wieliczka we Lwowie w Fotoplasticum przy ul. Fredry 1. 4. Otwarte codziennie od 10 r. do 10 wiecz. Wstęp 10 cent. Dzieci i uczniowie 5 cent.

The Empire Vio. Ul. Karola Ludwika 27. Dzisiaj i codziennie przedstawienia kinematografu. Początek punktualnie o g. 7:30. W niedzielę, święta i soboty 2 przedstawienia.

Powszechna wykłady uniwersyteckie Dziś: „Królestwo Polskie (1815—1830)“, sala XIII uniw. ul. św. Mikołaja II p. Poczt.

3

Teodor Jeske-Choiński

Klara z Mikorzyną

Opowieść historyczna

(Ciąg dalszy).

Aż nagle, temu rok, zjawił się pan Garca nad jeziorem ślesiańskim. Przyprowadził z sobą bandę takich zbójów, iż sam wygląd ich rzucił postrach na ciche wioski i miasteczka. Rządce, który się wypasł na jego ojcowiznie, jak karmnik węgierski, kazał powiesić na suchej gałęzi, chłopom, którzy bobrowali po jego lasach, synął po sto batów i poobcał uszy, księdzu Przecławowi, który się upominał o zaległą dziesięcinę, oświadczył, iż mu spali plebanię jeżeli nie zapomni o swojej krzywdzie, gródek odbudował i wzmocnił i zaczął ze swoimi lotrzykami gospodarować na całym pobrzeżu jeziora, jak gdyby nie było Boga na niebie i króla Jagielly w Krakowie. Podróżnym zabierał wozy, konie i pieniądze, kupcom towary, chłopom nabiał, drób. Żył ze swoją bandą cudzym kosztem, bez troski, jako zwierz leśny, na którego wszyscy pracują.

Radosne szczebanie psów powitało pana, gdy wjechał przez niską bramę na dziedziniec gródka. Na progu drewnianego dworu czekał na niego starszy brodaty mąż, odziany w czarną, długą suknię klechy.

— Widzę, że się wyprawa udała — odzwalał się

o g. 6. — Doc. pryw. uniw. dr. S. Grabski: „Socjologia“. Cz. I., sala III uniw. ul. św. Mikołaja 4, I p. Poczt. o godz. pół do 8.

Teatr miejski. Dziś o godz. 7 w. „Mignon“, opera w 3 aktach Ambr. Thomasa.

Polska szkoła górnicza na Ślązku.

Stała delegacja zjazdu polskich górników i hutników nadsyła nam następujące pismo, kreślące stan owo-nych zabiegów delegacji w sprawie założenia polskiej szkoły górniczej na Ślązku:

„Jak wiadomo, akcja założenia szkoły, prowadzona energicznie z początkiem roku przez Stałą Delegację zjazdu polskich górników, zdołała osiągnąć zgodę i zapewnienie poparcia wszystkich miarodajnych czynników z wyjątkiem zarządów kopalń śląskich, które przez usta hr. Larysza dały odmowną odpowiedź dyrektorom kopalń galicyjskich, którzy zwrócili się do niego z propozycją wspólnego założenia szkoły.

„Wytworzona w ten sposób sytuacja wymagała zmiany planu działania. Na posiedzeniu Stałej Delegacji dnia 30 czerwca b. r. w Krakowie rozważono wyniki z powodu odmowy hr. Larysza trudności, postanowiono jednak nie uważać sprawy za straconą, celem zaś uzyskania zmiany stanowiska właścicieli kopalń śląskich, przeprowadzić energiczną akcję lokalną, celem wykazania, że założenie szkoły górniczej z językiem wykładowym polskim jest nieuniknionym postulatem ludności Ślązka, a nie narzuconym hasłem.

„Przeprowadzona, w większej jednak części samorzutna akcja, dała wynik, przechodzący nawet nasze oczekiwania. Wszystkie dzienniki polskie wszelkich odcieni partyjnych pomieściły obszerne a gorące artykuły, a szereg wieców ludowych we wszystkich niemal górniczych miejscowościach wschodniego Ślązka uchwalili energiczne rezolucje, świadczące, jak gorąco potrzeba szkoły jest odczuwaną.

„Wobec tak wyraźnie zaznaczonej woli ludności i my sami musieliśmy wejść na drogę bezpośredniego dążenia do celu i rozważyć rzecz może najważniejszą: bezwzględne założenie szkoły na razie ze środków prywatnych, jako stopień przejściowy do szkoły, utrzymywanej łącznie przez gwarectwa galicyjskie i śląskie, subwencye rządu i Wydziałów krajowych.

„Nie chcąc działać bez należytej rozwagi i informacji, zwołaliśmy na dzień 13 października do Krakowa posiedzenie ankiety, w której między innymi znawcami stosunków lokalnych wziął udział i poseł na Sejm śląski p. Michejda. Ankieta uchwaliła przedłożyć Stałej Delegacji następującą opinię i wnioski: „Ankieta jest zdania, że bezwzględne założenie szkoły górniczej, na razie prywatnymi środkami, bez względu na pomoc kopalń śląskich będzie korzystnym krokiem akcji, zdążającej do uzyskania szkole samostojnego bytu przez za-

pełnienie jej poparcia rządu, Wydziałów krajowych i kopalń... Przedstawia Stała Delegacja wnioski: Stała Delegacja Zj. P. G. uchwała otworzyć przed końcem roku bieżącego kurs przygotowawczy szkoły górniczej w Dąbrowie na Ślązku i prowadzić szkołę na razie z własnych i przez siebie uzyskanych funduszy aż do zapewnienia jej samostojnego bytu. Przeprowadzenie prawne tej uchwały powierza Stała Delegacja Zjazdu zarządowi austriackiego Związku górników i hutników polskich, pod którego egidą szkoła ma być na razie prowadzona“.

„Wniosek ten został Stałej Delegacji do uchwały przedłożony i jednogłośnie przyjęty z tem, że szkoła ma być otwarta z dniem 1 grudnia b. r. Wstąpiłszy w nowe stadyum. Kopalnie krakowskie złożyły 5.000 k. na cele szkoły, deputacya zaś z łona Stałej Delegacji otrzymała z ust marszałka Galicyi obietnicę przychylnego zaopiniowania naszej prośby o subwencyę w Sejmie. Nie wątpimy, że Sejm Galicyi nie odmówi hojnego poparcia sprawie tak ważnej dla kopalń okręgu krakowskiego, jakoteż posiadającej znaczenie narodowe. Gmina Dąbrowa udzieliła nam prawie bezpłatnie lokalu na szkołę, składającego się z dwóch dużych sal i kancelaryi nauczyciela, zewsząd zaś otrzymujemy datki na środki naukowe i urządzenie szkoły.

„Szkoła sztygarów“ zostanie otwarta przez Związek z dniem 1 grudnia w Dąbrowie na Ślązku wschodnim. Na razie prowadzony będzie tylko kurs przygotowawczy, w przyszłym roku przygotowawczy i fachowy. Statut i plan nauk został przedłożony ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia.

„Spodziewamy się, że sposób i wyniki prowadzenia szkoły zadowolnią interesowane siery, przekonają także i niechętnie dotąd zarządy kopalń śląskich o potrzebie szkoły i że w krótkim czasie Związek będzie mógł zarząd szkoły złożyć w ręce właściwego komitetu szkolnego.

„Na razie szkoła opiera się li tylko na funduszach Związku, musimy więc tembardziej liczyć i spodziewać się, że społeczeństwo polskie, a w pierwszym rzędzie przemysł górniczy, nie da upaść szkole o tak doniosłym znaczeniu. O gorące poparcie prosimy.“

Warunki przyjęcia uczniów do „Szkoły sztygarów“ w Dąbrowie są następujące: Do szkoły mogą być przyjęci jedynie kandydaci w wieku od 18—28 lat, którzy posiadają przynajmniej jeden rok praktyki górniczej przy kopalniach węgla. Jeśli kandydat odbył jednoroczną praktykę w kopalni rudy lub wosku ziemnego, wystarcza trzy miesiące praktyki w kopalni węgla.

Wyjątkowo może zarząd szkoły z aprobatą Komitetu szkolnego przyjmą na kurs fachowy kandydata, jeśli tenże wykaże się przynajmniej 6-miesięczną praktyką w kopalni węgla.

Papuga usiadła mu na ramieniu, skubała go za włosy, dziobała w noc, ocierała się główką o jego szyję, szwargocąc bezustannie. Różnych języków słowa, zdania urwane wypadały z jej dzioba. Potem zaczęła się śmiać śmiechem histerycznej kobiety.

— A teraz dobranoc, gosposiu — rzekł pan Garca, oddając ptaka pacholcowi.

Usiadł w krześle poręczowym przed kominem, wyciągnął nogi przed siebie i zapatrzył się w trzaskający wesoło ogień.

Milczał długo. Na jego młodą twarz padł cień zadumy.

Nareszcie odezwał się:

— Za tydzień, za dwa luną deszcze jesienne i zmieniają drogi w błota nieprzebyte. Potem przyjdzie biała zima i zasypie ostępy puchem zdradzieckim, iż nawet polować nie sporo myśliwemu. Co robić jesienią i zimą w tym kraju ponurym? Ni róg herolda wezwie na turniej, ni pielgrzym z Ziemi Świętej zastuka do bramy, ciekawe niosąc nowiny, ni zgrają skoczków i zonglerów stanie przed gródkiem z gwarem wesołym. Na robotę w lasach i na jeziorze trzeba czekać do wiosny.

Pan Garca ziewnął.

— Duszę pustelnika mieć trzeba, aby wytrzymać w tej kniei aż do powrotu bocianów — mówił głosem znużonym.

(C. d. n.)

ów mąż prowansalsku, licząc wozy, które ciągnęły długim sznurem.

— Nic nadzwyczajnego — odrzekł pan Garca. — Trochę miodu, skór...

Klasnął w dłonie. Na znak ten wypadło z sieni dwóch pacholców. Jeden wziął od pana miecz i tarczę, drugi płaszcz.

— Rozbierzcie mnie.

To rozkazawszy, udał się z pacholkami do szatni. Kiedy się w godzinę potem ukazał w mniejszej sali rycerskiej, nie byłby w nim nikt poznał rabusia, czatującego na drogach leśnych i wodnych na podróznym. Dobrego wzrostu, zbudowany kształtnie, miał na sobie krótką „jakę“ niemiecką z błękitnego altembasu, białe jedwabne pończochy i płytkie trzewiki ze skórki złoconej, spięte sprzączką rubinową. Jego młodą, świeżą, różową twarz przystojnego blondyna zdobił mały wąsik, podkreślony w górę.

I mniejsza sala rycerska, w której zwykle przebywał, gdy był w domu, nie robiła wcale wrażenia nory zbójckiej. Kosztowne arabskie kobierce pokrywały ściany, w rogach stały dębowe szafy, wypełnione rękopisami, w środku znajdował się duży stół z drzewa różanego, a na nim siedziała w klatce złoconej zielona papuga.

Siedziała zadąsana z główką przekrzywioną, spoglądając złem okiem na czarnego męża, który drażnił ją rozżarzonym pątykiem. Ujrawszy pana Garcę, strzepnęła radośnie skrzydłami i zaskrzeczała po polsku:

— Dobry wieczór, gospodarzu... Głupi jesteś, trąbo słoniowa... Pocałuj mnie w dziób...

— Dobry wieczór, gosposiu — rzekł pan Garca, wyjmując ptaka z klatki.

Kandydaci mogą być przyjęci na kurs przygotowawczy szkoły, jeśli posiadają: a) ukończoną z dobrym postępem szkołę ludową i zdadzą egzamin wstępny; b) ukończone cztery klasy szkół średnich lub pełną szkołę wydziałową.

Wprost na kurs fachowy mogą być przyjęci kandydaci, jeśli posiadają ukończone 4 klasy szkół średnich (w pierwszej linii realnych) i zdadzą egzamin wstępny.

Celem egzaminu wstępnego jest dopuszczenie do nauki w szkole jedynie kandydatów inteligentnych i dojrzałych umysłowo, oraz przeświadczenie się, że posiadają gruntownie wymagane od nich wykształcenie elementarne.

Zgłoszenia pisemne własnoręcznie pisane, zawierające metrykę, świadectwa szkolne i praktyki kopalnianej (może być książka robotnicza) należy przesyłać rekomendowane najpóźniej do dnia 3 grudnia b. r. pod adresem: Zarząd „Szkoły sztygarów“, Dąbrowa (Śląsk austriacki). Wpisy i egzaminy wstępne na kurs przygotowawczy odbywać się będą w dniach 3, 4 i 5 grudnia w lokalu szkoły.

Z ostatniej poczty.

§ **Proces o szpiegostwo w Berlinie.** Berliński sąd karny sądził przedwczoraj sprawę niedoszłego szpiega w osobie robotnika Fryderyka Häussnera, który pracując w jednej z fabryk w Kielu, zapoznał się ze szczegółami fortyfikacji nadbrzeżnych i zaoferował swe usługi francuskiemu urzędowi wywiadowczemu, obiecując dostarczyć plany fortyfikacji, położenia min podwodnych, tajną mapę, tyjącą się portu. Francuskie biuro przyjęło ofertę, lecz żądało, aby Häussner osobiście przybył do Paryża w celu bliższego porozumienia się, przysłano mu w tym celu zaliczkę na drogę w kwocie 200 franków. Häussner źle się widocznie pilnował, gdyż aresztowano go w chwili wyjazdu na dworzec, a obecnie skazano za zamierzoną zdradę na półtora roku więzienia.

§ **Szkoły rządowe w Królestwie.** Kurator warszawskiego okręgu naukowego poczynił starania, aby główny zarząd rolnictwa wniósł do Dumy projekt rozszerzenia ważności niektórych artykułów ustawy leśnej i rolniczej również i na Królestwo, na mocy czego miejscowe zarządy lasów i dóbr państwowych będą mogły udzielać bezpłatnie gruntu i drzewa na budowę oraz opału rządowym szkołom ludowym. Starania owe wywołane zostały tem, że gminy wiejskie uchylają się teraz od wszelkich ofiar na szkoły rządowe, i zakłady te z braku środków nie mogą opędzić wydatków na reparacje i opały.

§ **Marynarka niemiecka.** Memoriał, uzasadniający budżet wojennej marynarki Niemiec, wniesiony obecnie do parlamentu, oblicza wzrost wydatków na flotę w ten sposób, iż wydatki z wycieczek do roku 1917, w którym ma być całkowicie urzeczywistniony plan powiększenia sił morskich, wzrosną do sumy 400 milionów marek rocznie. Budowa nowych doków, wzmocnienie artylerii okrętowej, budowa nowych okrętów szkolnych wymagają na przyszły rok powiększenia budżetu o 12,4 miliony. Na budowę łodzi podwodnych w r. 1909 przeznaczono 10 milionów, w r. 1910 — 15 milionów; memoriał zaznacza, iż dotychczas budowane łodzie nie odpowiadają wymaganiom i że należy rozpocząć próby ze statkami o większej niż obecnie pojemności.

§ **Właściciel domu bankowego p. v. Mendelsohn-Bartholdy** upatrzony jest, jak donosiliśmy telegraficznie, na kandydata do jednego z wybitniejszych urzędów w państwie niemieckim. Przypuszczano powszechnie, iż będzie następcą obecnego ministra finansów, jednak dobrze zwykle poinformowany korespondent „Frankfurter Ztg.“ donosi, że mianowanie Mendelsohna ministrem nie jest prawdopodobne, natomiast więcej szans ma objęcie przez niego kierownictwa banku państwa, ponieważ dotychczasowy dyrektor dr. Koch ma zamiar ustąpić.

§ **Crimen lesae majestatis.** Parlament Rzeszy rozpoczął już obrady nad ustawą prawa, tyjącącego się obrazy majestatu. Projekt, wniesiony do parlamentu przez rząd wskutek specjalnego rozporządzenia Wilhelma II, wydanego bezpośrednio po wyborach, orzeka, iż na przyszłość te tylko obrazy majestatu mają być karane, które zostały popełnione „z uprzednim namysłem i złośliwością“. Nad tym projektem wywiązała się dość żywa dyskusja, przyczem zarzucano głównie niejasne sformułowanie pojęcia obrazy. Jeden z mówców podniósł, iż konserwatyście lub narodowo-liberalnemu oskarżonemu sąd nigdy nie przypisze złośliwości i rozmysłu, wolnomyślnemu już prędzej, centrowcowi i Polakowi jeszcze prędzej, a socjaliście, napewno. Ten sam mówca żądał, aby obrazy panujących ośobistości traktować tak samo, jak i innych śmiertelników, a więc dopuszczać do wód prawdy i t. d. i powoływał się przytem na przykład Anglii, która nie zna obrazy majestatu.

Projekt przekazano osobnej komisji.

§ **Narady nad adresem w Dumie.** W komisji adresowej utrzymała się prawie w pełni pierwotna redakcja październikowców. Odrzucono zarówno wnioski prawicy, jak lewicy. Nie uwzględniono w szczególności żądania kadetów, aby wtrącony był ustęp o „ustroju kon-

stytucyjnym“, oraz żądania obu Kół Polskich, aby włączono zdanie o „zaspokojenie słusznych żądań wszystkich narodowości, zaludniających Rosyę“.

§ **Budżet Macierzy szkolnej.** Preliminarz budżetowy zarządu głównego P. M. S. na r. 1907—8 przewiduje w wydatkach i dochodach 247.155 rb. Największą pozycję w dochodach stanowi Dar Narodowy 3 maja w kwocie 180.000 rb., zaś w wydatkach: zapomogi dla okręgów na instytucje oświatowe na prowincyi — 50.000 rb., zapomogi dla kół — 30.000 rb., przewidywane zapomogi dla prywatnych zakładów naukowych — 40.500 rb. i t. d. Na wydawnictwo organu Macierzy przeznaczono w preliminarzu 7.700 rb. Wobec tego, że przewidywane wpływy pokrywają przewidywane wydatki, zarząd główny P. M. S. proponuje z rozporządzalnych funduszy Macierzy odpisać: na fundusz nienaruszalny rb. 10.000, na budowę domu Macierzy 15.000 rb., na na fundusz rezerwy 50.000 rb., razem 75.000 rb. Zaś z reszty funduszy rozporządzalnych 115.813 rb. pokryć ewentualne niedobory, o ile wpływy nie odpowiadają oczekiwaniom.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Odznaczenia.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz nadał wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa swemu przybocznemu lekarzowi drowi Kerzlowi i prof. drowi Neusserowi.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz nadał starszemu komisarzowi policyi w krakowskiej dyrekcyi policyi drowi Adamowi Banachowi tytuł radcy policyi.

Oplaty pocztowe i telefoniczne.

Wiedeń. (Tel wł.) Odnosnie do ostatnich konferencji w sprawie zniżki podatku cukrowego donosi „N. Fr. Presse“, że w ciągu konferencji rządu z poszczególnymi stronnictwami rząd zrobił nadzieję co do ulżenia poszczególnych postanowień o należytościach pocztowych i telefonicznych.

Trudno naturalnie myśleć o zupełnem cofnięciu ostatnich rozporządzeń, podwyższających opłaty pocztowe i telefoniczne, tak, że o przywróceniu do status quo niema mowy, natomiast mają być poczynione liczne udogodnienia co do telefonu i obliczenia należytości na liniach międzymiastowych, dalej ma być podwyższony ciężar maksymalny listów, a nadto mają być poczynione dogodności przy przesyłaniu pieniędzy przekazami.

Ankieta w sprawie drożyzny.

Wiedeń. (TBK.) Zapowiedziana ankieta w sprawie drożyzny środków żywności odbędzie się d. 3 i 4 grudnia w ministerstwie rolnictwa. Zaproszenia już rozślano. W szczególności powołano zastępców największych gmin, kół konsumentów, jakoteż stowarzyszeń spożywczych, kuchni ludowych itd. Ministerstwo położyło zwłaszcza na to nacisk, aby gospodyniom dać możność i sposobność do wypowiedzenia opinii. Oprócz tego zastąpione będą koła producentów rolniczych i hadlowych. Ekspertom przedłożono następujące pytania:

1. W jakim kierunku lokalnym i przy jakich artykułach drożyzna środków żywności najbardziej daje się uczuwać;

2. przez jakie administracyjne i organizacyjne środki udałoby się zaprowadzić słuszny stosunek pomiędzy cenami detalicznymi a cenami, jakie pobiera produkcja rolnicza i w jaki sposób dałoby się zaprowadzić zniżenie cen, zwłaszcza cen mięsa i przetworów mięsnych, jaj, chleba, jarzyn i owoców;

3. jakie środki należałoby zastosować przeciw drożyznie, a to ze strony rządu, zarządu gminnego i kooperacji interesentów.

Amnestya cesarska dla wojskowych.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza najwyższe zarządzenia, odnoszące się do armii i marynarki wojennej, oraz identyczne zarządzenia, odnoszące się do obrony krajowej.

Zarządzenia te opiewają:

1. Tym, którzy z powodu nieusłuchania wojskowego wezwania lub pierwszej dezercyi są uwięzieni, od 2 grudnia 1907 r. daruje się resztę kary.

2. Wszystkim tym, którzy z powodu wymienionych wyżej karygodnych czynów przed 2 grudnia 1907 roku znajdują się w śledztwie, są karnie ścigani, lub przeciw którym zarządono karne ściganie, lub dyscyplinarne dochodzenie, wstrzymuje się dalsze śledztwo i karę, a to tym, którzy od 2 grudnia 1907 do 2 grudnia 1909 r. osobiście zgłoszą się, celem wciągnięcia ich do amnestyi przed polityczną władzą krajową lub wojskową.

3. Wszystkim, którzy za zbrodnię dezercyi skazani zostali na przedłużenie obowiązku służbowego, daruje się od dnia 2 grudnia 1907 nadśługiwanie, względnie przedłużenie.

4. Wstrzymanie śledztwa i kary nie ma zastosowania do tych, którzy dopuścili się zbrodni, lub przekroczenia z § 6 ust. z r. 1890, względnie z art. XXI z roku 1890, lub §-fu 4 ustawy dla Bośni i Hercegowiny z r. 1904.

5. Ci, którzy w czasie przedstawienia prośby o wpisanie do amnestyi, jako dezercyerzy zostali wykluczeni ze stanu wojskowego, mają być uważani za pozbawionych posiadanych szarż.

6. Dla osób, które w myśl 1 i 2 punktu zostały wciągnięte do amnestyi, ma się wliczyć do służby dezercyjne interkalarya. Zaniehdana służba czynna i ośmio-tygodniowe ćwiczenia wojskowe mają być w ciągu ogólnego czasu służby nadrobione. Natomiast zaniehdane ćwiczenia wojskowe nie będą nadrabiane.

W razie zbiegu objętych amnestyą deliktów z innymi karygodnymi czynami, o ile jeszcze nie nastąpiło zasądzenie winnych, amnestya pozostaje w mocy, natomiast nie jest uchylona odpowiedzialność za owe inne karygodne czyny.

Natomiast od amnestyi co do kary są te osoby wykluczone, które przy wspomnianym zbiegu już zostały zasądzone. Co do tych osób w odniesieniu do służby czynnej i pierwszej dezercyi mogą przy istnieniu godnych uwzględnienia okoliczności być uczynione specjalne wnioski o ulaskawienie.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza dalsze najwyższe zarządzenie, według którego wszystkim poddanym tej połowy monarchii, którzy zostali zasądzeni za ucieczkę przed poborem do dnia 2 grudnia b. r., dalej, którzy w tym czasie znajdowali się w śledztwie lub wskutek ucieczki przed poborem przedłużono im czas służby, ma być darowana kara, o ile jej zupełnie nie odcierpieli, ewentualnie przedłużenie czasu służby, oraz umorzenie śledztwa.

Osobom, ściganym za ucieczkę przed stawieniem się do poboru do 2 grudnia 1907, lub tym, które mają być za to ścigane, dalsze śledztwo i kara, oraz połączone z tem lub samo tylko przedłużenie służby, mają być w tym wypadku darowane, jeżeli one poddadzą się obowiązkowi stawienia się do poboru i ewentualnie przepisanej obowiązkowi służbowemu, jeśli w tym celu zgłoszą się osobiście najdalej do 2 grudnia 1909 r. u politycznej władzy powiatowej swojej gminy. Emigranci, którzy powrócili, a których się asenteruje przed przekroczeniem trzeciej klasy poboru, podlegają normalnemu obowiązkowi w służbie. Ci, u których powrót lub zaasenterowanie nastąpiło po przekroczeniu wieku trzeciej klasy poboru, są obowiązani do służby do dnia 31 grudnia tego roku, w którym kończą 33 rok życia. W tym razie mają odbyć służbę, względnie jej resztę, oraz ćwiczenia wojskowe.

Budapeszt. (TBK.) „Dziennik rozporządzeń honwedów“ ogłasza identyczne zarządzenie co do honwedów.

Zmiana dyrektora Laenderbanku.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady nadzorczej Laenderbanku generalny dyrektor Palmer zawiadomił, iż ustępuje. Rada nadzorcza z wyrazami ubolewania przyjęła jego dymisyę i mianowała następcą jego dyrektora Lohnsteina.

Sytuacja.

Praga. (Tel. wł.) „Narodni Listy“ donoszą, że rozprawa nad nominacją p. Abrahamowicza ministrem odbędzie się, jednakże p. Abrahamowicz nie ma powodu obawiać się tej dyskusyi.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz przyjął wczoraj na audyencji pożegnalnej hr. Wojciecha Dzieduszyckiego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Prezes gabinetu br. Beck przyjęty został wczoraj przez monarchę na specjalnej audyencji, poczem o 11:30 odbyła się rada ministerjalna.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (TBK.) Obstrukcja Chorwatów odbywa się nadal. P. Supilo protestuje przeciw temu, że na ostatnim posiedzeniu przeprowadzono narady odradu nad trzema artykułami autonomicznej taryfy cłowej.

Przewodniczący przerywa mowcy, oświadczając, że w myśl regulaminu niedopuszczalna jest krytyka lub protesty przeciw uchwałom Izby; nadto jest dosyć wypadków w dziejach obrad Izby, iż razem prowadzono dyskusyę nad poszczególnymi projektami ustaw.

Gdy poseł Supilo dalej mówił o tym temacie, odebrano mu głos.

Wogóle przemawiali wyłącznie postowie chorwacki. W końcu przyjęto artykuły od 14 do 16 autonomicznej taryfy cłowej, poczem obrady przerwano.

Zjazd Polskiej Macierzy Szkolnej w Królestwie.

Warszawa. (Tel. wł.) Przebieg zjazdu jest imponujący. Zjechało się przeszło dwa tysiące delegatów z najodleglejszych zakątków. Są między nimi przedstawiciele wszystkich warstw: inteligencja, włościanie, duchowieństwo, arystokracja itd.

Zjazd powitał mecenas Osuchowski w zastępstwie Sienkiewicza, następnie w wydatnych rysach skreślił obraz działalności Macierzy za czas sprawozdawczy.

Przewodniczącym obrano posła Śliwińskiego.

Obecność gości dra Ernesta Bandrowskiego z Krakowa, prezesa Tow. Szkoły Ludowej, oraz Kościelskiego i Czartoryskiego z Poznania uczczono burzą oklasków.

Z zamętu.

Petersburg. (Tel. pryw.) Dzunastu robotników fabryki Torntona zrabowało 360 rubli, przyczem za mordowali oficyalistę, zranili ciężko jego krewnego a lekko rewirowego.

Warszawa. (Tel. pryw.) Aresztowano Esterę Witenbergową, w której mieszkaniu znaleziono fabrykę fałszywych paszportów i wydawnictwa P. P. S.

W Markach aresztowano Zofię Seremanównę, w której mieszkaniu znaleziono skład wydawnictw nielegalnych.

Psków. (Pet. Ag.) Banda, złożona z około 20 rozbójników, napadła na klasztor w Krypesku; dwie osoby zraniono, sześć zabito, z tych jedna została zrzucona z wieży kościelnej. Trzech złoczyńców ujęto; jeden

z nich o inieśli rany skutkiem wybuchu bomby, którą miał przy sobie.

Wrzenie wśród studentów.

Odesa. (Pet. Ag.) Z powodu usiłowania studentów udzielenia wykładów zarządził rektor tymczasowe zamknięcie uniwersytetu.

Sprawy rolne w Rosji.

Petersburg. (Tel. pryw.) Z różnych stron donoszą, że włościanie w guberniach wielkorusyjskich i małych ruskich gromadnie występują z wspólnoty gminnej i tworzą samoistne zagrody. Komisje rolne zatwierdzają wszędzie pośpiesznie włościańską własność prywatną. Bank włościański skupuje olbrzymie przestrzenie gruntów i natychmiast kolonizuje je włościanami przy współudziale komisji rolnych.

Trzecia Duma.

Berlin. (TBK.) Biuro Wolfa donosi z Petersburga: Minister sprawiedliwości wezwał prezydenta Dumy Chomiakowa do wykluczenia posła z partii kadetów Kolubakina, któremu wytoczono śledztwo z powodu mowy, wygłoszonej przez niego w r. 1906 w Samarze.

Cesarz Wilhelm II.

Berlin. (Tel. wł.) „Polit. Corresp.” donosi, że cesarz Wilhelm II uda się najpóźniej w lutym w podróż morską, mianowicie na Korfu. Pałac na Korfu Achillejan przygotowany już obecnie na przyjęcie monarchy.

Podczas karnawału, który w r. 1908 później przypada, cesarz nie będzie brał udziału w uroczystościach dworskich, lecz zastąpi go następca tronu.

Jak donosi powyższe źródło, cierpienia uszu dają się cesarzowi dotkliwie odczuwać.

Skandale pruskie.

Berlin. (Tel. wł.) Przeciw znanym z procesu Haredena hr. Hohenau i hr. Lynarowi sąd honorowy rozpoczął śledztwo.

Skład terrorystów rosyjskich.

Berlin. (Tel. wł.) „Lokal Anzeiger” donosi, że w mieszkaniu socjalistycznego radnego miejskiego Hersena odbyła policja rewizję, przyczem dokonano sensacyjnego odkrycia. Znalezione u niego cały magazyn broni, jakoteż druków, przeznaczonych dla rosyjskich terrorystów. Ogółem znaleziono 3.000 rewolwerów z nabojami, wielką ilość patronów wybuchowych, elektryczny motor do zapalania pocisków eksplodujących na odległość, a nadto przyrząd, służący do przewożenia bomb, tudzież druków przez granicę.

Ustawa antypolska.

Berlin. (Tel. wł.) Przy dzisiejszym wniesieniu przedłożenia antypolskiego w Sejmie pruskim, kanclerz Rzeszy, ks. Bülow, ograniczył się na rzeczowym przedstawieniu sprawy, popartem głównie cyframi, unikając wszystkiego, coby mogło rozdrażniać namiętności.

Parlament niemiecki.

PROJEKT NOWEJ USTAWY O STOWARZYSZENIACH.

Berlin. (TBK) Rząd przedłożył wczoraj w parlamencie projekt nowej ustawy o stowarzyszeniach, która między innymi zawiera następujące postanowienia:

§ 1. Wszyscy obywatele Niemiec mają prawo w celach niesprzeciwiających się ustawie karnej tworzyć stowarzyszenia i gromadzić się.

§ 3. Kto chce urządzić zgromadzenie publiczne celem omówienia spraw publicznych, musi o tem zawiadomić władzę polityczną przynajmniej na 24 godziny przed rozpoczęciem zgromadzenia z podaniem miejsca, w którym zgromadzenie się odbędzie i czasu, o którym się rozpocznie. O zgromadzeniach, zwołanych dla celów wyborczych, należy zawiadomić władzę przynajmniej na 12 godzin przed rozpoczęciem zgromadzenia.

§ 4. Publiczne zgromadzenia pod gołym niebem mogą się odbywać tylko za zezwoleniem policji. To samo tyczy się pochodów, które się mają odbywać na ulicach lub placach. O zezwolenie starać się należy przynajmniej na 48 godzin przed rozpoczęciem zgromadzenia lub pochodu i podać miejsce i czas. Zezwolenia można odmówić, jeśli zachodzi obawa naruszenia porządku lub bezpieczeństwa publicznego.

§ 5. Każde zgromadzenie ma mieć przewodniczącego.

§ 6. Nikomu nie wolno na zgromadzeniu lub w pochodach jawić się z bronią, chyba że ktoś wskutek swego publicznego urzędu upoważniony jest do noszenia broni, lub przez władzę upoważniony został do jawienia się na zgromadzeniu z bronią.

§ 7. Obrady na zgromadzeniach publicznych mają być prowadzone w języku niemieckim. W innych językach mogą być prowadzone wyjątkowo za zezwoleniem centralnej władzy krajowej.

§ 8. Władza polityczna ma prawo wysłać na każde zgromadzenie dwóch swoich zastępców.

§ 9. Zastępcy władzy politycznej wolno żądać rozwiązania zgromadzenia: 1) jeśli władza odpowiednim czasie nie była o zgromadzeniu zawiadomiona; 2) jeśli zastępcy władzy politycznej nie zostali na zgromadzenie dopuszczeni; 3) jeśli uzbrojeni znajdują się na miejscu obrad; 4) jeśli przemawia mowca, którego wywody zawierają istotę zbrodni, lub jeśli mowca wbrew zakazowi posłuży się językiem nieniemieckim, a mimo wezwania przewodniczący nie odebrał mu głosu.

§ 11. Występujący przeciw tej ustawie karani będą

grzywnę do 100 marek, ewentualnie aresztem w razie nieściągalności grzywny.

ODPOWIEDŹ RZĄDU W SPRAWIE DROŻYZNY.

Berlin. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego sekretarz stanu Bettmann w odpowiedzi na interpelację posła socjalistycznego Albrechta z powodu wysokich cen środków żywności, oświadczył, że rząd pilnie śledzi rozwój cen zboża i ocenia ogólne położenie z następującego punktu widzenia: Przemysł niemiecki w ostatnich latach bardzo się rozwinął. Naturalny wzrost ludności nie wystarczył na dostarczenie odpowiedniej liczby robotników, musiano więc sprowadzić robotników zagranicznych. Płace zwiększyły się i tendencja w tym kierunku jest i dziś zwykłą. Z tem podwyższeniem płac nastąpiła też większa drożyzna środków żywności, a także i potrzeby życiowe powiększyły się u znacznej części ludności (głosy na lewicy: pogorszyły się potrzeby życiowe!) Konsumcja mięsa wzrosła do cyfry, wykazywanej przez Anglię. Rolnictwo jest najlepszym materiałem dla przemysłu i handlu, ale produktywność jest niestety sparaliżowana z powodu braku sił roboczych. Wskutek tych stosunków jest zrozumiałe, że środki żywności i ceny ich znacznie poszły w górę. Nadto przyczyniły się do tego stosunki międzypaństwowe. Zbiory na całym świecie, z wyjątkiem Argentyny, były niezadowolniające. Za granicą podniesienie się cen zboża jest stanowczo większe, niż w Niemczech. Nie można więc dzisiejszych stosunków w Niemczech nazywać krytycznymi, życie dziś wogóle stało się droższym. O tem wszyscy wiedzą, jednakże nie idzie tu o systematyczny wyzysk mas na korzyść wielkiej własności. Ceny środków żywności znów spadną. W końcu mowca oświadczył, że punkt kulminacyjny dla przemysłu niemieckiego już minął i należy liczyć się ze zmniejszeniem zamówień zagranicznych. W dzisiejszej chwili starać się należy o wzmocnienie i utrzymanie targu wewnętrznego.

Berlin. (TBK.) Parlament niemiecki przyjął po krótkiej dyskusji wniosek odraczający w sprawie interpelacji o drożyznie.

Konferencja cukrowa w Brukseli.

Wiedeń. (Tel. wł.) Niedzielną konferencją ministra Korytowskiego z sekretarzem państwowym węgierskiego ministerstwa skarbu drem Popowiczem dotyczyła ustalenia ostatecznych instrukcji dla delegatów austriackich i węgierskich na konferencji cukrowej w Brukseli.

Bruksela. (Tel. wł.) Pertraktacje delegatów konferencji cukrowej trwają w dalszym ciągu. Rosja zasadniczo zgodziła się na skontyngentowanie swojego eksportu cukrowego, chodzi obecnie o wysokość eksportu. Prawdopodobnie przyjdzie do zgody w ten sposób, że Rosja eksportować będzie 23 prc. do 24 prc. konsumpcji wewnętrznej. Delegat rosyjski oświadczył również gotowość Rosji przyznania ochrony granicznej dla Austro-Węgier, tak, że rosyjski cukier nie będzie do Austrii importowany.

Zastępcy innych państw domagają się jeszcze gwarancji, aby cukier rosyjski przed wrześniem 1908, a więc przed rozpoczęciem się nowej 5 letniej ery brukselskiej, wogóle nie dostał się do Hamburga.

Podróże władców.

Berlin. (Tel. wł.) „Boersen Courier” donosi, że cesarz Wilhelm zaprosił księcia i księżnę Walii w odwiedziny na dwór niemiecki w roku przyszłym.

Wiedeń. (TBK.) Królestwo greckie odjechał onegdaj wieczorem do Aten.

„Instytut teutoński” przy Watykanie.

Rzym. (Ag. Stefaniego.) W obecności austro-węgierskiego ambasadora przy Watykanie hr. Szecsen, który zjawił się jako zastępca cesarza Franciszka Józefa, kardynał sekretarz stanu ks. Merry del Val objął w uroczysty sposób w posiadanie „instytut teutoński”, którego protektorat papież mu powierzył.

Nowi kardynałowie.

Rzym. (TBK.) Dnia 10 grudnia odbędzie się konsystorz tajny, a dnia 19 grudnia publiczny. Na konsystorzach tych będą mianowani nowi kardynałowie.

Proces Nasiego.

Rzym. (TBK.) Ponieważ obrońcy Nasiego ostatecznie rzekli się prowadzenia dalszej obrony, adwokat Mazza i kilku innych oświadczyli gotowość podjęcia się obrony.

Nagroda Nobla.

Berlin. (Tel. wł.) Ze Sztokholmu donoszą, że tegoroczna nagroda Nobla, która będzie rozdana 10 grudnia br., przypadnie między innymi angielskiemu chemikowi Crookesowi, wynalazcy danium.

Kradzieże w szkole wojskowej.

Tulon. (TBK.) Kilku podoficerów i znaczną liczbę robotników ze szkoły artyleryjskiej aresztowano pod zarzutem licznych kradzieży materiałów i znacznej ilości platyny.

Katastrofa kolejowa.

Barcelona. (TBK.) Pociąg pośpieszny, który wczoraj bardzo przepełniony wyjechał z Watencji, runął z mostu do rzeki. Szczegółów dotąd brak.

Barcelona. (TBK.) O katastrofie kolejowej koło Rto de Canas donoszą, że dotąd wydobyto 12 trupów i 22 osób rannych.

Flota hiszpańska.

Madryt. (TBK.) W Izbie deput. obradowano nad ustawą o budowie okrętów. Minister marynarki wywodził, że nieodzownym jest w celu odbudowania floty trwale podwyższenie budżetu marynarki o 25 milionów pesetów.

Wypadki automobilowe.

Londyn. (TBK.) General-major Colville zmarł wskutek ran, otrzymanych podczas wypadku automobilowego.

Londyn. (TBK.) Minister handlu doznał podczas przejażdżki automobilem wypadku, przyczem rozciął sobie powiekę.

Portugalia w przededniu rewolucji.

Lizbona. (TBK.) Dekret królewski rozszerzył działalność sądów, przeznaczonych dla zbrodni anarchistycznych, także na wszystkie zbrodnie polityczne. Sędzia śledczy, mianowany prezydentem tego trybunału, podał się do dymisyj.

Berlin. (Tel. wł.) „Lokal Anzeiger” w korespondencji z Portugalii określa położenie tamtejsze jako bardzo krytyczne. Wszystkich rezerwistów powołano pod broń, co wskazuje, że wybuchu rewolucji należy oczekiwać lada dzień.

Lud jest ogromnie rozgoryczony przeciwko królowi i jego faworytowi dyktatorowi Franco, któremu przypisuje główną winę obecnego smutnego położenia.

W przewodcy partii antyrządowej Alpoim opinia publiczna widzi prezydenta przyszłej republiki.

Krach amerykański.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Mail” donosi z Waszyngtonu, że senatorowie i członkowie kongresu domagają się od prezydenta założenia centralnego banku narodowego. Prezydent Roosevelt konferował w ostatnich dniach z Morganem w sprawie części finansowej swego orędzia.

Frankfurt. (TBK.) Do „Frankf. Ztg.” donoszą z Nowego Jorku, że towarzystwo kolei Pacific przyjęło część wydalonych przed kilku tygodniami robotników napowrót do służby.

Nowy Jork. (TBK.) W ubiegłym tygodniu nie wywieziono wcale złota, srebra zaś wywieziono za 978 tysięcy dolarów. — Dowieziono natomiast złota za 12,413.000 dolarów, a srebra za 18.000 dol.

Chicago. (TBK.) Banki tutejsze zamówiły w Londynie za 4 miliony dolarów złota, które ma być natychmiast dostawione.

Stany Zjednoczone i Japonia.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.” donosi z kół dyplomatycznych, że niebawem oczekiwać należy zaostrożenia się stosunków pomiędzy Japonią a Stanami Zjednoczonymi. Jako charakterystyczny podaje dziennik fakt, że Ameryka rozmaitymi sposobami stara się pozyskać sympatyę Chin i przytacza, że Ameryka zrezygnowała z reszty odszkodowania w sumie 44,000.000 dolarów, jakie Chiny miały zapłacić za szkody, poczynione przez niepokoje bokserów.

Z Maroka.

Paryż. (TBK.) General Drude donosi, że Mulej Hafid udał się ze swym wojskiem do Marakeszu.

Admirał Filibert telegrafuje, że wojska sultana wyładowały w Mazaganie i wśród owacyj na cześć sultana obsadziły miasto.

Z Turcji azjatyckiej.

Konstantynopol. (Tel. wł.) W wilajecie Diarbekir osławiony szef kurdyjskiego pułku jazdy Ibrahim Pasza w krótkim czasie splądrował 141 chrześcijańskich i 10 muzułmańskich miejscowości.

Wali diarbekirski został przez ludność pojmany w niewolę; dla przywrócenia porządku prawdopodobnie wysłane tam będzie wojsko.

Niepokoje w Chinach.

Szangaj. (Niem. Tow. kablowe.) Rozruchy w prowincji Czeki-jang rozszerzają się, zwłaszcza w dystrykcie Szaoszingfu. Wojsko, wysłane do uśmierzania zaburzeń, powstańcy pobili. Ruchawka ma charakter antidynastyczny, a wznieci ją studenci, którzy wrócili z Japonii.

Zaburzenia w Kongo.

Bruksela. (Tel. wł.) Z państwa Kongo nadchodzą niepomyślne wieści. W okręgu Mongalla plemię murzyńskie Boisake napadło na żołnierzy tubylców, przyczem wielu z nich zamordowano i pożarto.

Kapitana Van der Cruessen wysłano przeciwko zbuntowanym na czele oddziału z 400 żołnierzy.

Wskutek tych niepokojów, we francuskim Kongo zorganizowano ekspedycję, która wyruszyła do Brazzaville.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj rozpoczęły się w ministerstwie kolei obrady centralnego komitetu robotniczego austriackich kolei państwowych.

Praga. (TBK.) Onegdaj otwarto nowy teatr miejski w Królewskich Winogradach.

Drezno. (TBK.) W stanie zdrowia królowej wdowy nastąpiło polepszenie.

Frankfurt. (TBK.) Do „Frankf. Ztg.” donoszą z Nowego Jorku, że Rockefeller ofiarował 2,300.000 dol. na cele badań lekarskich.

NA MARGINESIE.

A KIEDY...

A kiedy jechać — to już sanna,
 A kiedy szaleć — to za panną,
 A kiedy hulać — to do rana,
 A gdy mieć w czubku — to z szampana,
 A kiedy myć się — to w rzekę strudze,
 A gdy hold oddać — to zastrudze,
 A kiedy płakać — to za rajem,
 A kiedy tęsknić — to za krajem,
 A kiedy bić się — to do blizny,
 A kiedy nie iść — to z Ojczyzny,
 A gdy pracować — to na roli,
 A kiedy cierpieć — to w niewoli,
 A kiedy rwać się — to w błękity,
 A kiedy wieścić — to zórz świty,
 A kiedy kochać — to swą chatkę,
 A kiedy ginąć — to za Matkę,
 A kiedy umrzeć? — ha!... gdy trzeba...
 A kiedy iść stąd — to do nieba.

k. z.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 25 listopada b. r.:

Porazina (Czas lwowski)	Ciepło- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (w mm)	Temperatura	
					Nar- wzrost	Nar- opad
7 rano	737.50	- 4.4	SE2	0.0	-0.1	- 4.8
2 popoł.	737.40	- 1.0	SE2			
9 wiecz.	736.75	- 0.1	SSE2			

Uwaga: Pogoda przy pochmurnem niebie. Prognoza na dziś: Pochmurno, nieznaczne opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej:

Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, bardzo chłodno, stan pogodny lepszy lecz niestały.

W Galicji zachodniej:

Pochmurno, mierne wiatry, temperatura mało zmieniła, potem opady.

→ **Turniej szachowy.** III-ci turniej „Oddziału Szachistów“ Akad. Związku Sport. (tak główny, jak i boczny turniej) został ułożony do 25 stycznia 1908 r. Turniej odbędzie się z niezmiennym programem w lokalu przy ul. Głębokiej 1. l.

→ **Z Sokoła-Macierzy.** Z dniem 2 grudnia b. r. rozpoczyna się nauka szermierki codziennie od 6-tej do 7-mej wieczorem. Opłata miesięczna 5 kor., naukę prowadzić będzie druh Zytny. Wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa.

→ **Towarzystwo politechniczne.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, odbędzie się we środę 27 b. m. o godz. 7 wieczór. Na porządku dziennym: Dyskusja nad sprawami, objętymi programem V Zjazdu austr. inżynierów i architektów w Wiedniu, podanym w nrze 13 „Czasopisma Technicznego“. Z uwagi na doniosłość spraw uprasza Wydział główny o liczne jawienie się członków.

→ **Kursy dla lekarzy,** urządzane przez Wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w grudniu r. b., obejmują następujące działy: bakteriologia (prof. Nowak, doc. Droba, prof. Bujwid), chemia lekarska (prof. Marchlewski), anatomia patol. i histologia (prof. Ciechanowski, prof. Maziarz, doc. Gliński), medycyna wewnętrzna (prof. Jaworski, docenci Latkowski i Miesowicz), neurologia i psychiatria (prof. Domański, prof. Piltz), pediatria (prof. Lewkowicz), chirurgia (prof. Bossowski, prof. Kader, doc. Chłumsky, doc. Rutkowski), anatomia topogr. (prof. Bochenek), okulistyka (prof. Wicherkiewicz), dentystyka (prof. Łepkowski), laryngologia i otytaria (prof. Pieniążek, doc. Baurowicz, doc. Nowotny), dermatologia (prof. Reiss, prof. Krzyształowicz), ginekologia (prof. Rosner, doc. Braun, doc. Dobrowolski), medycyna sądowa (doc. Horoszkiewicz). Kursy są tak ułożone, aby uczestnicy mogli korzystać ze wszystkich kursów w każdej ze specjalności. Wpisy przyjmuje kancelaria uniwersytetu od 26 b. m. do 2 grudnia. Komitet kursów udzielić będzie szczegółowych informacji na zebraniu uczestników w d. 1 grudnia o godz. 8 wieczór w Domu lekarskim (Radziwiłłowska 4).

→ **Ofiara.** W. Pani Zofia Strzałkowska złożyła na ręce p. Kazimierzy Królikowskiej 93 kor. na Koło pań T. S. L., za co hojnej ofiarodawczyni składa serdeczne podziękowanie Wydział.

→ **Wyjaśnienie.** Odnośnie do zamieszczonej w nrze 522 dnia 9 b. m. notatki „Starania o gimnazjum“, zawierającej korespondencję z Łańcuta, stwierdzamy na prośbę tamtejszego rejenta p. Orzakiewicza po zbadaniu sprawy, że doniesienie nasze, jakoby p. rejent Orzakiewicz zaproponował posłanie wniosku o założenie gimnazjum w Łańcutie na ręce posła Markowa, polegało na prostej mistyfikacji, która p. Orzakiewiczu, w którego szczerłość polskich uczuć wątpić nie mamy powodu — mogła sprawić rzeczywiście dotkliwą przykrość.

→ **Wiadomości osobiste.** Jakób Vacek, rządowo upoważniony geometra z siedzibą urzędową w Drohobyczu, złożył przepisana przysięgę.

Namiestnik przeniósł oficjalną policję, Jana Onyszkiewicza, ze Lwowa do Przemysła.

→ **Szkoła Szaszkiewicza we Lwowie** jest szkołą miejską z językiem wykładowym ruskim. Jest to szkoła 4-klasowa mieszana tzn. chłopcy i dziewczęta pobierają w niej naukę razem. Rusini miejscowi w petycjach od kilku lat powtarzanych prosili o rozdzielenie tej szkoły na dwie, na męską i żeńską. Z tego powodu Rada szkolna okręgowa badała przez szereg lat dokładnie sprawę, czy zachodzą warunki ustawowe do zadośćuczynienia temu życzeniu. Okazało się, że warunków rozdzielenia całej szkoły nie ma wcale, a dotąd nie było nawet warunku rozdzielenia, choćby jednej klasy.

Wedle urzędowych cyfr był w ostatnich latach stan taki, że suma chłopców, uczęszczających do wszystkich

klas tej szkoły, nie dochodziła do 200, suma dziewcząt nie dochodziła do 70.

W roku szkolnym 1902-3 było chłopców 176, dziewcząt 48, w roku 1905-6 chłopców 187, dziewcząt 65.

W roku bieżącym szkolnym, przekroczyła cyfra chłopców liczbę 200 i wynosi we wszystkich klasach 221, dziewcząt zaś jest 78 — razem tedy 299 dzieci.

Z tej cyfry przypada na pierwszą klasę więcej, niż jedna trzecia ogólnej sumy uczniów, wynosi bowiem 116 dzieci, w tem 73 chłopców, 43 dziewcząt. Że taki stan jest następstwem sztucznego spędu dzieci ruskich z całego miasta i agitacji, nie ulega wątpliwości, w każdym jednak razie stan ten — bez względu na jego trwałość — dał Rusinom asumpt do wniesienia nowego podania o rozdzielenie szkoły na męską i żeńską.

W myśl przepisu ustawy i uchwały Rady miejskiej we Lwowie ma być utworzona klasa równorzędna, jeżeli liczba uczniów w pewnej klasie wynosi więcej, niż 70. Z tego powodu magistrat zgodnie z opinią Rady szkolnej okręgowej zaproponował na rok bieżący rozdzielenie klasy pierwszej na dwie paralele. Wniosek ten uchwalili sekcja finansowa i szkolna. O rozdzieleniu innych klas a tembardziej całej szkoły na teraz niema mowy dla braku wymogów ustawowych; na to potrzebny bowiem, ażeby owa wysoka cyfra uczniów w jednej klasie utrzymała się stale przez trzy lata z rzędu.

Z tego powodu także kwestya rozdzielenia szkoły na męską i żeńską jest obecnie bezprzedmiotowa, a w każdym razie przedwczesna.

Ponieważ dla nowej paraleleki potrzebna jest jedna siła nauczycielska, przeto na pokrycie wynikłego stąd kosztu przyznano kredyt dodatkowy w wysokości poborów jednorocznych nauczyciela młodszego.

→ **Otwarcie toru Tow. Łyżwiarskiego.** Wczoraj popołudniu otwarto już tor łyżwiarski na Stawach Panieńskich, lecz tylko na małym stawku, gdzie jest lód sztuczny, na stawie wielkim lód jeszcze jest nadto cienki i wczoraj załamał się pod stopami robotników, którzy nań weszli w celu usunięcia śniegu. Lód na stawie małym jest zupełnie bezpieczny i załamać się nie może, stawek mały jest bowiem szczerze nawodniony a cienka warstwa wody zamarza aż do ziemi.

→ **Znaleziono.** W doróźnie nr. 234 znaleziono pulares, zawierający 1 kor. 40 h. i sześć kluczy. — W ul. Badenich oprawny w skórę kalendarzyk, zawierający fotografię i karty wizytowe p. Wandy z Dzieduszyckich Suchodolskiej.

→ **Zgubiono.** P. Paulina Biernacka zgubiła w ul. Hetmańskiej damski zegarek pojedynczo kryty, oksydowany, o niebieskiej tarczy. — P. Pelagia Ołyńcówna zgubiła na pl. Maryackim zawiniątko, zawierające rozmaite hafty.

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wkładka wynosi: członka założyciela 200 kor., dożywotniego 40 k. jednorazowo, zwyczajnego zaś 2 k. rocznie. Zapisywać się można w kołach miejscowych oraz we Lwowie w galicyjskiej Kasie Oszczędności i w Galicyjskiej Kasie zaliczkowej (Trzeciego Maja 5).

Wiadomości giełdowe.

Sprawozdanie tygodniowe loby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 18 do 24 listopada 1907

bez opłaty akcyzowej. — Waluta koronowa.

Ceny za 50 kilogramów:

Pszenica od 12.50 do 13.—, Żyto od 11.25 do 11.50. Jęczmień browarny od 8.10 do 8.45, Jęczmień Pastew. 7.40 do 7.60, Owies 7.20 do 7.35, Hreczka — do —, Kukurudza 8.25 do 8.55 Proso — do —, Groch do gotow. 10.30 do 11.—, Groch pastew. 7.40 do 7.80, Soczewica — do —, Fasola — do —, Bobik 7.— do 7.25, Wyka 6.50 do 6.70 —, Koniczyna czerwona 65.— do 75.—, Koniczyna biała 45.— do 55.—, Koniczyna szwedzka 70.— do 80.—, Tymotka 30.— do 36.—, Anyż rosyjski — do —, Anyż płaski — do —, Rzepak zimowy 15.85 do 16.25, Rzepak letni — do —, Rzepik zimowy — do —, Rzepik letni — do —, Lnianka 11.25 do 11.50, Nasienie lniane 11.— do 11.50, Nasienie konop. 10.10 do 10.35, Chmiel 70.— do 80.—, Konopie — do —, Len — do —, Włna — do —, Potaż drzewny — do —, Potaż słomiany — do —, Miód — do —, Masło — do —, Łój — do —, Nafta zwykła 12.50 do 13.50, Nafta salonowa 14.50 do 17.—, Wosk ziemny — do —, Piłtno — do —, Skóry surowe — do —, Spirytus 57.50 do 58.—, Spirytus nadkontyngent. (ekskontyn.) 38.— do 38.50.

Wiedeń, 25 listopada. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową 100 Hl. płacono kor. 61.80 do 62.40. Tendencja: niezmienną.

Cukier. Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 71.— do 71.25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —. Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 26.50 do K. 27.—. W beczkach K. — do —.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 28.— do K. 28.50. Tendencja: spokojna.

Depesze z taru pieniężnego.

Wiedeń, dnia 25 listopada. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu Kredyt. i Osob. p. z r. 1880 3 proc. 264.—, Austr. Zakł. Kred. z b. p. z r. 1889 3 proc. 264.—, Towarzystwa Żegluga na Dunaju 10 zł. m. k. 4 proc. 254.50, Węgierskiego Banku 4 p. 10 zł. 4 proc. 242.—, Pożyczka serbska 1000 fr. 4 p. 98.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basificaj) 5 zł. 18.35, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 431.50, Clary 40 m. k. 152.—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 96.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 94.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 52.—, Ofen 40 zł. 517.—, Palfy 40 zł. m. konw. 192.50, Czerwonego krzyża austr. tow. 19 zł. 44.50, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 24.75, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 66.—, Salma 40 zł. m. k. 210.—, Pożyczka salburska po 20 zł. 84.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. 181.90, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 460.—

Berlin, d. 25 listopada. Banknoty austriackie 84.95 Spirytus —.—

Paryż, d. 25 listopada. Trzy procentowa renta 95.05, mąka 31.—. Usposobienie:

Frankfurt, d. 25 listopada. Austr. kred. 196.30, Koleje państwowe —.—, Disconto 168.36, Laura —.—, Alpy —.—, Usposobienie:

Z targów handlowych.

Wiedeń, d. 26 listopada. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 625.—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 739.— Akcje Anglo banku 286.50, Akcje Unionbanku 525.—, Akcje Länderbanku 402.25, Akcje Bankvereinu 513.25 Akcje Boden credit 987.—, Akcje gal. Banku hipot. 561.—, Akcje kolei państwowych 556.75, Akcje kolei poruczniczej 142.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.— Akcje kolei Elbetnal 420.50, Akcje kolei półn. 5140—5180, Akcje kolei czern. 549.— Akcje Alpy 583.—, Akcje Rima Murany 509.—, Akcje Prag. Tow. żel. 2368.— Akcje Fabryki b. 444.—, Akcje tur. tyton. 391.50 Akcje galic. karb. Tow. naft. 536.— — Oblig. węg. ind 92.20 Renta majowa 95.80, Austr. Renta koronowa 96.05 Węg. Renta koronowa 92.—, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 340, 4 proc. listy Banku hip. 94.—, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99.25, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110.—, 4 proc. listy Banku kraj. 94.25 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100.—, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje prop. nacyjne 97.75, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 94.65 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 94.40, Losy tureckie 182.—, Mark. 117.82 Ruble 253.25, Kreaytry —.—, Alpy —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 87.10

Usposobienie mimo silnych doniesień zagranicznych bez interesus, przy przeważnie ustalonych kursach.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ze względu na poprawę giełdy w Nowym Jorku i lepsze wiadomości finansowe z Ameryki tendencja wczorajsza wykazała przyjazną dyspozycję. Większe obroty dokonały się jedynie w akcjach kredytowych Laenderbanku i kolei Państwowych. W dalszym przebiegu sprzedaże budapeszteńskich akcji kredytowych, czynione ze względu na położenie parlamentarne na Węgrzech, skłoniły giełdę do rezerwy. Jednakże po spokojnym przebiegu zamknięto giełdę w przyjaznej tendencji.

Berlin, d. 26 listopada. Giełda zamknięta wczorajszym giełdy: Kredyty 196.25, Staatsbannv 140.50 Disconto Comandit 168.25 Berlin. Tow. handl. 152.— Laura 217.40, Bohumery 197.50, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 215.45, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 128.—, Losy tureckie 143.25 Renta właska —.—, Harpener Kopalnia węgla 195.50, Kolej Marienburg-Mławka —.— Konsolidacye 421.— Lombardv 26.50, Kolej Henry 116.50 Niemiecki bank narodowy 113.10 Kanada Proferre 142.55 Akcje żegluga hamburskiej 113.50, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 302.50 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 69.30, 3.8 proc. renta rosyjska 69.25 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 78.75, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 82.40 Rheinische Stahlwerke 165.75, Gelsenkirchen 193.50.

Berlin, d. 26 listopada. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 196.25, Staatsbannv 140.50 Lombardv 26.50, Disconto Comandit 168.25, Ruble 215.45. Tendencja: słabsza.

Frankfurt, d. 26 listopada. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austriacka renta papierowa 97.15 Austr. renta srebrna —.—, Austr. renta złota 96.80, Austr. akcje kredytowe 196.30, Staatsbannv 140.10 Lombardv 26.75 4-proc. austr. renta koronowa 95.40 Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 25 listopada. Pszenica na kwiecień 1908 r. od 13.09 do 13.10, Pszenica na maj od — do —. Pszenica na październik od — do —. Żyto na kwiecień 1908 r. od 12.20 do 12.21, Żyto na październik od — do —, Owies na kwiecień 1908 r. od 8.70 do 8.71, Owies na paźdz. od 0.— do 0.—, Kukurudza na wrzesień 0.— do 0.—, kukurudza na sierpień od 0.— do 0.—, kukurudza na maj 1908 r. od 7.62 do 7.63, Rzepak na maj 1908 0.— do 0.—, Rzepak na wrzesień od 0.00 do 0.00 Pogoda: zimno.

W naszej Administracji złożyli:

Dla pięciorga dzieci głodnych i zbiegłych (K. Ł.). K. P. z Rzeszowa kor. 2. — E. S. kor. 2.

Na bursę polską im. Tadeusza Kościuszki.

M. M. kor. 9, jako nieprzyjęty czynsz przez radcę cesarskiego Witolda Z. z Gorycy.

„OJCZYŻNA“

Tygodnik ilustrowany dla ludu

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor. kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —

Wszyscy prenumeratorowie „Ojczyzny“ otrzymają nadto z początkiem listopada zupełnie bezpłatnie kalendarz na rok 1908, nakładem naszym wydany.

Adres Redakcyi i Zarządu: Kraków, ul. Długa l. 5.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką.

Papier z fabryki Tow. akc. Braci Fiałkowskich w Białej i Czarnym.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.